

*Radosław Kaleta*<sup>1</sup>

## GLOTTODYDAKTYCZNE BŁĘDY ANALOGICZNE NA PRZYKŁADZIE JĘZYKA POLSKIEGO I JĘZYKA BIAŁORUSKIEGO

**Słowa kluczowe:** glottodydaktyczny błąd analogiczny, glottodydaktyka porównawcza, komparatywizm glottodydaktyczny, porównawcza analiza lapsologiczna, język polski, język białoruski

**Streszczenie.** Artykuł wpisuje się w nurt glottodydaktyki porównawczej i dotyczy polsko-białoruskiej i białorusko-polskiej laspologii. W artykule zostały zaprezentowane błędy analogiczne w języku polskim i białoruskim, czyli błędy dotyczące analogicznych kwestii językowych, które sprawiają trudność Białorusinom uczącym się języka polskiego oraz Polakom chcącym opanować język białoruski. W artykule zarysowano także możliwe podobne pola badawcze, m.in. analizę porównawczą dotyczącą kształcenia i pracy lektorów języka polskiego i języka białoruskiego.

### WSTĘP

W niniejszym artykule zostanie przedstawiona glottodydaktyczna analiza porównawcza błędów analogicznych na przykładzie języka białoruskiego i języka polskiego jako języków obcych. Określenie *glottodydaktyczny błąd analogiczny* jest terminem roboczym, ukutym przez autora dla potrzeb niniejszego artykułu, wpisującego się w nurt glottodydaktyki porównawczej, a ściślej komparatywizmu glottodydaktycznego zewnętrznego (zob. Gębał 2010, s. 47).

Błędy analogiczne rozumiane są na potrzeby przedstawionych rozważań jako błędy dotyczące tych samych kwestii językowych, popełniane przez Słowian<sup>2</sup> uczących się dowolnego języka słowiańskiego jako obcego. Problemy językowe Słowian uczących się języka polskiego, omawiane przez wielu autorów<sup>3</sup>, dotyczą

---

<sup>1</sup> rkaleta@uw.edu.pl; Katedra Białorusistyki, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski, 02-678 Warszawa, ul. Szturmowa 4.

<sup>2</sup> Nie oznacza to, że tego typu błędy nie mogą być popełniane przez nie-Słowian, gdyż np. z rekcją czasownika mogą mieć problemy obcokrajowcy różnych narodowości.

<sup>3</sup> Na przykład: Górecki, Stawska 1993; Przechodzka 1993; Rudnicka-Fira, Skudrzykowa

w jakimś stopniu także Polaków uczących się dowolnego języka słowiańskiego, czyli – ogólniej rzecz ujmując – z racji pokrewieństwa języków słowiańskich (zob. Dalewska-Greń 1997), wszystkich Słowian uczących się dowolnego języka słowiańskiego innego niż ojczysty. Dla potrzeb badań grupa przedstawicieli cudzoziemców zawężona została do Białorusinów uczących się języka polskiego oraz Polaków uczących się języka białoruskiego. Wobec oczywistego faktu bliskiego pokrewieństwa języka polskiego i języka białoruskiego glottodydaktyczne błędy analogiczne mogą być dobrze udokumentowane w badaniach, a ich występowanie jest dość częste.

Analogiczne procesy interferencji dotyczą przenoszenia form i konstrukcji z L1 do L2, z L1 do L3 oraz z L2 do L3<sup>4</sup> itd. Dzięki badaniom lapsologicznym różnych języków można określić podobne przyczyny i mechanizmy, które są w jakimś stopniu przyczynami błędów analogicznych, choć – jak wiadomo – przyczyną błędów glottodydaktycznych nie jest wyłącznie interferencja. Nie są tu zatem brane pod uwagę czynniki psycholingwistyczne (lapsologia psycholingwistyczna, por. Grucza 1978; psycholingwistyka glottodydaktyczna, por. Cienkowski 1980), takie jak: motywacja, zmęczenie, zdolności, koncentracja itd. Badania tego typu powinny być jednak prowadzone, gdyż w podejściu do (nauki) języka też zarysowują się pewne wspólne (analogiczne) tendencje.

Język polski i język białoruski należą do dużej rodziny języków słowiańskich, stąd wiele jest między nimi podobieństw, chociaż równie wiele różnic – często bardzo subtelnych (zob. Kaleta 2013; Kaleta 2014a). Wielu Białorusinom uczącym się języka polskiego wydaje się, że skoro jest on tak blisko spokrewniony z ich językiem rodzimym i skoro rozumieją wypowiedzi po polsku, to oznacza to, że równie dobrze potrafią budować własne wypowiedzi w tym języku. Ten sam tok myślenia często dotyczy również Polaków uczących się języka białoruskiego. Często i Białorusini, i Polacy zbyt entuzjastycznie oceniają swoją kompetencję językową. Nierzadko wydaje się im, że skoro udaje się im komunikować i w jakimś stopniu rozumieć teksty w podobnym do ojczystego języku obcym, to znaczy to, że dobrze posługują się językiem. Jest to swoista pycha lingwistyczna (zob. Kaleta 2014b, s. 126; por. Skalska, Skalski 1995; Smułkowa 2007). Osoby takie, zadowolone ze swego poziomu opanowania

---

1994; Kropiwnicka, Skalska 1996; Bielocka 1997; Michalik 1997; Rudnicka-Fira, Skudrzykowa 1997; Foland-Kugler 1998; Mazur 1998; Staroń 2000; Ostromecka-Frączak 2004; Przechodzka 2004; Czernysz 2005; Guszczewa 2006; Krucka 2006; Krawczuk 2008; Kaleta 2009, 2015a; Dąbrowska, Dobesz, Pasięka 2010; Mitreva 2012.

<sup>4</sup> Autor niniejszego artykułu miał okazję obserwować proces uczenia się białoruskojęzycznej Białorusinki (oczywiście świetnie znającej język rosyjski – L2) uczącej się języka czeskiego (L3) i języka polskiego (L4) oraz Polki uczącej się dawniej języka rosyjskiego (L2), a następnie języka czeskiego (L3) i języka białoruskiego (L4). W obu przypadkach widoczne były wpływy L1 i (bardziej nawet) L3 przy nauce L4. To właśnie L3 (język czeski) był podstawą, do której odwoływano się podczas nauki L4, porównując np. leksykę czeską z podobną polską/białoruską.

języka, często rezygnują z dalszego rozwoju językowego. Paradoksalnie podobieństwa obu języków często są demotywuujące do nauki i równie często są przyczyną błędów.

Innym ważnym zagadnieniem jest kształcenie nauczycieli (zob. Grucza 1988; Dąbrowska, Pasieka 2013) oraz – na tym tle – pełniejszy opis błędów w pracy (kandydatów na) lektorów języków obcych w środowisku słowiańskim<sup>5</sup>, w tym przypadku w pracy lektora polskiego z Białorusinami oraz pracy lektora białoruskiego z Polakami. W pracy lektora języka polskiego jako obcego (zwłaszcza w środowisku białoruskim) oraz lektora języka białoruskiego jako obcego (dla Polaków) można zauważyć pewne analogie w podejściu do słuchaczy. Bardzo często lektorzy z obu krajów nie są świadomi specyfiki systemu edukacji w kraju swoich uczniów. Polscy lektorzy często od razu stosują wiele nowoczesnych metod nauczania, w tym pracę indywidualną, pracę w grupach, pracę w formie dyskusji czy debaty. Białorusini mniej są przyzwyczajeni do takiej kreatywności lektorskiej, a bardziej do systemu wykładowego, gdzie w centrum zajęć jest nauczyciel. Nowoczesne metody stosowane przez polskich lektorów nie są błędne same w sobie (mają przecież za zadanie maksymalnie zaangażować uczniów w proces uczenia się języka). Niewłaściwość może polegać na tym, że nieodpowiednio wybiera się czas i intensywność ich stosowania, nie uwzględnia się specyfiki i przyzwyczajajeń audytorium. Bywa, że lektor chce już na pierwszych zajęciach pokazać się z jak najlepszej strony i zaczyna „zonglować” technikami, do których do tej pory uczący się nie byli przyzwyczajeni. Lektor jest zadowolony, że wykonał swoją pracę dobrze, bo zaprezentował cały wachlarz pracy lektorskiej, ale nie zważa na skutki i reakcje słuchaczy. Strategia nauczania powinna być dostosowana do uczniów, by nie wywołać w nich szoku i nie zniechęcić do nauki. W grupach białoruskich warto powoli oswajać uczących się z nowymi formami nauki języka. Lepiej stopniowo wprowadzać różne techniki aktywizujące samodzielną pracę, zbudować wpieryw wzajemne zaufanie i komfort pracy, przełamywać (ale nie na siłę) bariery psychologiczne, dać czas, by uczący się mogli przekonać się o własnych postępach, wynikających także z dobrze dobranych przez lektora nowoczesnych strategii i technik.

Z kolei stosowanie jedynie tradycyjnych metod jest w Polsce coraz rzadziej przyjmowane przez słuchaczy pozytywnie. Oczekują oni m.in. elementów gier językowych, wykorzystania Internetu i multimediów na zajęciach. Prowadzenie zajęć z języka białoruskiego dla Polaków wyłącznie metodą gramatyczno-tłumaczeniową jest również swoistym błędem, prowadzącym do znużenia słuchaczy i utraty motywacji do nauki. Dobrze by było, by lektorzy z obu krajów znali języki ojczyste osób, które uczą. Częściej jednak zdarzają się białoruscy lektorzy znający język polski niż polscy lektorzy znający język białoruski (Polacy co najwyżej znają w jakimś stopniu rosyjski).

<sup>5</sup> Więcej o pracy lektora wśród Słowian zob. np. Zarzycka-Suliga 1993; Kostro-Olechowska 2014.

Jak widać, pole badawcze jest dość duże, ale w niniejszym artykule uwaga skupiona będzie na prezentacji zebranego materiału dotyczącego błędów analogicznych słuchaczy kursów języka polskiego i języka białoruskiego. Krokiem następnym (najlepiej w osobnej publikacji) powinna być analiza mechanizmów (językowych i pozajęzykowych) prowadzących do powstawania zaprezentowanych typów błędów. Warto by przy tej okazji wziąć pod uwagę także sposoby (strategie) uczenia się, metody nauczania oraz osobowość i predyspozycje lektorów. Ostatnim etapem powinno być zapobieganie błędom, zwłaszcza w środowisku białoruskich polonistów i polskich białorutenistów. Wspomniane zagadnienia są częścią glottodydaktyki porównawczej, a dokładniej polsko-białoruskiej lapsologii glottodydaktycznej.

Zarówno dla Białorusinów, jak i Polaków podobne miejsca w polszczyźnie i białoruszczyźnie stanowią trudność i mogą być źródłem błędów i nieporozumień. Do jakiegoś stopnia wspomniane trudności i błędy mogą zostać przewidziane i zdefiniowane dzięki wynikom rzetelnej analizy kontrastywnej polsko-białoruskiej. Zestawienie różnic między obu językami (por. Kaleta 2010, Kaleta 2015a) może być wskazówką podpowiadającą ewentualny mechanizm błędów. Jednocześnie badanie samych różnic nie jest wystarczające. Jak wiadomo, zwłaszcza w przypadku języków blisko spokrewnionych, ważne jest także zagadnienie podobieństw pozornych, różnie zwanych, np. złudne odpowiedniki (zob. Kaleta 2013), fałszywe ekwiwalenty, fałszywi przyjaciele tłumacza, homonimy międzyjęzykowe (por. Kaleta 2014a). Ich występowanie, często lekceważone przez uczących się, jest również przyczyną wielu nieporozumień i błędów.

Błędy analogiczne mogą być bardzo różnorodne. Krótka porównawcza analiza lapsologiczna języka polskiego i białoruskiego, która zostanie zaprezentowana w kolejnych częściach niniejszego artykułu, dotyczy w sumie 30 typów błędów (4 typy błędów leksykalnych, 6 typów błędów składniowych, 7 typów błędów fleksyjnych, 6 typów błędów ortograficznych, 4 typy błędów fonetycznych, 1 typ błędu interpunkcyjnego, 2 typy błędów glottopragmatycznych). Wspomniane typy zaprezentowano na 135 przykładach błędów<sup>6</sup>: 14 leksykalnych (6 w języku polskim, 8 – w białoruskim), 22 składniowe (13 w języku polskim, 9 – w białoruskim), 33 fleksyjne (19 w języku polskim, 14 – w białoruskim), 30 ortograficznych (15 w języku polskim, 15 – w białoruskim), 30 fonetycznych (16 w języku polskim, 14 – w białoruskim), 2 interpunkcyjne (1 w języku polskim, 1 – w białoruskim), 4 glottopragmatyczne (2 w języku polskim, 2 – w białoruskim). Rodzaje błędów są te same (analogiczne), ale prezentowane są na różnych przykładach (stąd rozbieżności w liczbach pomiędzy językami).

<sup>6</sup>Część materiału pod innym kątem była analizowana w monografii (Kaleta 2015a, s. 75–131).

## 1. LEKSYKALNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Błędy tego typu zachodzą często przy stałych podobnych w obu językach połączeniach wyrazowych, np. pol. *dojść do wniosku* i brus. *прыйсці да высновы*. W takich przypadkach często dochodzi do interferencji. Stąd w języku polskim Białorusinów zdarzają się błędy typu: *\*przyjść do wniosku* (zamiast *dojść*), a w języku białoruskim Polaków: *дайсці да высновы*. Trzeba jednak podkreślić, że tego typu połączenie występuje czasem w tekstach białoruskich (choć rzadziej niż *прыйсці да высновы*).

Błędy zdarzają się też w podobnych kontekstach, np. Białorusini często mówią *student III \*kursa* (zamiast *roku*, bo brus. *курс* ‘rok’), a Polacy tworzą wypowiedzenia z komponentem *студэнт III \*року* (zamiast *курса*), co bardziej przypomina język ukraiński.

Białorusini polski leksem *zapach* zamieniają białoruskim odpowiednikiem, stąd błąd typu: *Lubię ten \*pach* (bo brus. *пах* ‘zapach’), z kolei Polacy w takich kontekstach używają leksemu *зпах*, wspólnego dla języka polskiego i rosyjskiego.

Białorusini często pod wpływem języka ojczystego nadają zwrotność polskim czasownikom, które nie są zwrotne, np. *\*Korzystam się z komunikacji miejsciej* (zamiast *korzystam*, bo brus. *карыстацца*). Polacy również nadają zwrotność czasownikom białoruskim – pod wpływem interferencji z języka polskiego, np. *\*загарацца* (zamiast *загараць* ‘opalać się’). Może zachodzić także proces odwrotny i wówczas Białorusini pod wpływem języka ojczystego nie nadają zwrotności polskiemu czasownikowi zwrotnemu, a Polacy nie nadają zwrotności białoruskiemu czasownikowi zwrotnemu.

Przedmiotem wielu dogłębnych analiz powinien być mechanizm pułapek językowych, zwanych „fałszywymi przyjaciółmi”. Lektor języka polskiego oraz Polacy uczący się języka białoruskiego powinni wiedzieć, jakie reakcje może wywołać wśród Białorusinów czasownik *pukać*, zwłaszcza w kontekstach zaczerpniętych z różnych wywieszek typu *Proszę pukać do drzwi* czy *Proszę pukać przed wejściem* (por. też Kostro-Olechowska 2014, s. 110). Z kolei lektorzy i studenci z Białorusi powinni mieć świadomość, jakie skojarzenia może wywołać w Polakach czasownik *рухацца*, zwłaszcza w zdaniu typu *Нам трэба рухацца* (zob. Kaleta 2014a, s. 135), czy rzeczownik *супкі*. Białorusini polskim leksemom podobnym do leksemów języka ojczystego nadają takie samo znaczenie, np. *lekcja* rozumiane i stosowane jest w znaczeniu \*‘wykład’, *pensja* w znaczeniu \*‘emerytura’, bo takie znaczenia mają te leksemy w języku białoruskim i rosyjskim. Polacy z kolei brus. *лекцыя* ‘wykład’ interpretują jako \*‘lekcja’ (brus. *урок*), brus. *пенсія* ‘emerytura, renta’ interpretują jako \*‘pensja’ (brus. *зарплата*), *магазін* ‘sklep’ interpretują jako \*‘magazyn’ (brus. 1. *склад*, 2. *часопіс*), brus. *цягнік* ‘po-

ciąg' jako \*'ciągnik' (brus. *цягач, трактар*) (zob. też. Kaleta 2015b, s. 74). Stąd konieczność (nie tylko w translatoryce, lecz także glottodydaktyce) tworzenia słowników tego typu pozornych odpowiedników (por. Kaleta 2014a, s. 109–143).

## 2. SKŁADNIOWE BŁĘDY ANALOGICZNE

Bardzo często błędy tego typu dotyczą rekcji czasownika. W języku polskim i białoruskim występuje wiele czasowników bardzo podobnych pod względem znaczenia i wymowy, ale różniących się właśnie wymogami co do dopełnienia. Białorusini popełniają błędy typu: *uczyli się \*nowym słowam* (zamiast *nowych słów*, czasownik białoruski wymaga tu celownika), a Polacy: *Я вучыся \*новых слоў* (pod wpływem polskiego czasownika wymagającego dopełnienia w dopełniaczu). Białorusini nagminnie popełniają błędy typu: *слухаць \*музыkę, Он слуха \*to wszystko* (zamiast *музыки, tego wszystkiego* – czasownik białoruski wymaga tu biernika), a Polacy często mówią *Я слухаю музыки* (pod wpływem polskiego czasownika wymagającego dopełnienia w dopełniaczu). Białorusini zakochują się w *kogoś/coś*, stąd błędy typu *Zakochałam się w \*język polski* (zamiast *w języku polskim*, bo brus. *закахайца ў каго, што*). Polacy z kolei przenoszą polski schemat do języka białoruskiego, np. *Я закахайся ў \*прыгожай дзяўчыне* (zamiast *прыхожую дзяўчыну*). Białorusini są zadowoleni *czymś* a nie z *czegoś*, np. *Byłem bardzo \*tym zadowolony* (zamiast *z tego* – w języku białoruskim przymiotnik ten ma rekcję narzędnikową, brus. *задаволены чым*, podobnie w języku rosyjskim). Polacy z kolei powiedzą/napiszą po białorusku *задаволены \*з сябе* (zamiast *сабоў/сабою*).

Podobne mechanizmy zachodzą w użyciu odpowiedniego przypadku po przeczeniu. Białorusini stosują w polszczyźnie biernik zamiast dopełniacza, np. *Nikt nie musi \*to robić* (zamiast *tego*), *On nie je \*śniadanie* (zamiast *śniadania*), *\*Zdrowie nie kupisz* (zamiast *Zdrowia*), *Nie przyjmie \*tę rolę* (zamiast *tej roli*). Polacy natomiast konsekwentnie stosują w białoruszczyźnie dopełniacz po przeczeniu, np. *Я не люблю музыки* (zamiast formy *музыку* używanej częściej pod wpływem języka rosyjskiego).

Po zaprzeczonej czasowniku teoretycznie możliwe jest użycie w literackim języku białoruskim także dopełniacza, ale w praktyce językowej biernik zdecydowanie przeważa, a nawet funkcjonuje w powszechnej świadomości jako jedyna poprawna forma. Hanna Dalewska-Greń stwierdza, że w wielu wypadkach w języku białoruskim nie ma semantycznej różnicy między zanegowanym wyrażeniem z obiektem w dopełniaczu i bierniku, chociaż zauważalne są pewne prawidłowości, według których można określić, w jakich sytuacjach przeważa biernik (zob. Dalewska-Greń 1997, s. 438–439).



Odnotowano także błędy dotyczące rekcji rzeczownika. Przyczynę błędów stanowi odmienna rekcja rzeczowników w języku polskim i białoruskim. Klasyfikującym przykładem jest leksem *pomnik* (Kaleta 2015a, s. 120–121). Białorusini używają po nim rzeczownika w celowniku, np. *pomnik \*Mickiewiczzu* (zamiast *Mickiewicza*). Polacy z kolei utworzą w języku białoruskim konstrukcję z dopełniaczem, np. *помнік Міцкевіча*. W języku białoruskim dużo rzadziej spotyka się formy z dopełniaczem, (np. *помнік Максіма Багдановіча*), które tworzone są prawdopodobnie pod wpływem języka polskiego lub białoruskich konstrukcji z rzeczownikami nieżywoymi, które także występują w dopełniaczu (np. *помнік бітвы пад Лясной*). W języku polskim z kolei rzadziej spotyka się formy z celownikiem, traktowane jako rusycyzm albo wyrażenie eliptyczne (elipsa słowa *poświęcony*), np.: *pomnik Pomordowanym na Wschodzie*, *pomnik Obrońcom-Zwycięzcom w Krynicy-Zdroju*, *pomnik Tym, którzy nie powrócili z morza* (Świnoujście).

Spotykane są też błędy w konstrukcjach okolicznikowych z przyimkami. Białorusini myślą polskie przyimki *przez* oraz *za*, np. *Oni wrócą do domu \*przez godzinę* (zamiast *za*; w języku białoruskim używany jest w takich kontekstach przyimek *праз*). Polacy w tego typu zdaniach też popełniają błędy w języku białoruskim i przenoszą z języka ojczystego znaczenie przyimka, np. *Яны вярнуцца \*за гадзіну* (zamiast *праз*). Białoruski przyimek *за* (także *на працягу*) odpowiada polskiemu *w ciągu/na przestrzeni*.

Kolejne zagadnienie poddane analizie składniowej stanowią konstrukcje bezokolicznikowe, które w języku ojczystym Białorusinów są częstsze. Stąd błędy typu *Nie mogą pozwolić sobie \*kupić ten samochód* (zamiast *na kupno/kupienie tego samochodu*). Polacy z kolei podobne zdanie tłumaczą (nierzadko ze słownikiem w ręku) na białoruski jako *Я не магу пазволіць сабе \*на куплю гэтай машыны* (zamiast *купіць гэтую машыну*).

Ciekawym przypadkiem są konstrukcje z zaimkami w funkcji podmiotu. Białorusini w swych wypowiedziach po polsku często nie opuszczają zaimków osobowych, np. *\*Ja nie chciałem o tym mówić* (zamiast *Nie chciałem o tym mówić*). Ta wypowiedź w języku polskim jest poprawna, jeśli nadawcy zależy na podkreśleniu wykonawcy czynności, często w opozycji do kogoś innego, np. *Ja nie chciałem o tym mówić – to ty chciałeś*. W neutralnym komunikacie podmiot jest domyślny, wskazany dzięki formie czasownika. Z kolei Polacy uczący się języka białoruskiego bardzo często zapominają, że w języku białoruskim należy zaimków osobowych używać zawsze (czasem zaimek jest pomijany, gdy dalszy tekst ciągle nawiązuje do osoby wskazanej w pierwszym zdaniu). Nagminne są zdania bez zaimków, np. *\*Не пайшоў на канцэрт* (zamiast *Я/Ты/Ён не пайшоў на канцэрт*). Sama forma czasownika białoruskiego w zdaniu bez kontekstu może odnosić się do różnych osób, w podanym przykładzie do pierwszej, drugiej i trzeciej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego. Taki przekaz nie jest precyzyjny, dlatego tak ważne jest użycie zaimka.

### 3. FLEKSYJNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Do częstych przykładów nieprawidłowych realizacji należą błędy w odmianie liczebników porządkowych, które w języku polskim i białoruskim mają inny paradygmat. W języku białoruskim odmienia się tylko ostatni człon, stąd błędy w polszczyźnie Białorusinów typu *sto \*dwadzieścia piąty* (zamiast *sto dwudziesty piąty*). Z kolei Polacy uczący się białoruskiego mają tendencję do odmiany na wzór języka polskiego, stąd błędy typu *\*дваццацаты першы* (zamiast *дваццаць першы*).

Częstym zjawiskiem jest przypisywanie rzeczownikowi w języku obcym rodzaju z języka ojczystego. Białorusini często popełniają błędy typu *\*ten twarz* (zamiast *ta twarz*, bo brus. *твар* jest rodzaju męskiego). Podobnie jest z nazwami miejscowości. Białorusini w języku polskim przypisują rodzaj żeński miejscowościom typu: *Katyń, Poznań, Toruń, Meksyk* (państwo i stolica), gdyż w ich języku ojczystym są one rodzaju żeńskiego, np. *\*ta Katyń* (zamiast *ten Katyń*, bo brus. *Катынь* jest rodzaju żeńskiego). Polacy analogicznie do podanych przykładów przenoszą rodzaj z języka polskiego, np. *\*зэтая твар, \*цікавы Торунь*.

Analogiczne błędy fleksyjne dotyczą także doboru końcówek fleksyjnych rzeczowników rodzaju męskonieżywotnego w dopełniaczu. Białorusini pod wpływem interferencji wewnętrznej i zewnętrznej wybierają końcówkę *-a*, np. *naprzeciwko \*teatra* (zamiast *teatru*), *ogłądanie \*filma* (zamiast *filmu*). W analogicznych przypadkach Polacy uczący się języka białoruskiego stosują końcówkę *-u*, np. *\*мэатру* (zamiast *мэатра*), *\*фільму* (zamiast *фільма*).

Końcówka dopełniacza jest problematyczna zarówno dla Białorusinów uczących się języka polskiego, jak i Polaków uczących się języka białoruskiego ze względu na dużą liczbę wyjątków. Bywa i tak, że poprawne są obie końcówki, które różnią się częstotliwością używania lub różnicowaniem znaczenia, co widać choćby na przykładzie homonimów, np. pol. *bal* ‘impresa’ (w dopełniaczu *balu*) oraz pol. *bal* ‘kawał drewna’ (w dopełniaczu *bala*), brus. *народа* (*беларускага народа*) i *народу* (*многа, мала, шмат народу*) (zob. Сіўковіч 2005, s. 119).

Błędy dotyczą także miejscownika rzeczowników, które w języku polskim się odmieniają, a w języku białoruskim nie. Białorusini pod wpływem języka ojczystego nie odmieniają rzeczownika *metro*, np. *Jestem w \*metro* (zamiast *w metrze*). Z kolei Polacy odmieniają nieodmienny w języku białoruskim rzeczownik *метро*, np. *y \*метру* (zamiast *y метро*).

Także formy mianownika liczby mnogiej rzeczowników rodzaju nijakiego są problematyczne. Białorusini używają form rodzimych, np. *\*słowy* (zamiast *słowa*, bo brus. *словы*). W analogicznych przypadkach Polacy używają form polskich, np. *\*слова* (zamiast *словы*, brus. *слова* ‘słowo’).



Wiele problemów sprawiają formy biernika liczby mnogiej, które w języku polskim w większości wypadków są takie same jak formy mianownika liczby mnogiej. Dotyczy to rzeczowników męskozwierzęcych (np. *kot, pies* – M. lm. = B. lm.: *koty, psy*), rzeczowników męskorzeczowych (męskonieżywotnych, np. *pieniądz* – M. lm. = B. lm.: *pieniądze*), rzeczowników rodzaju żeńskiego (np. *dziewczyna, lekcja* – M. lm. = B. lm.: *dziewczyny, lekcje*), a także rzeczowników rodzaju nijakiego (np. *dziecko, miasto* – M. lm. = B. lm.: *dzieci, miasta*). Z kolei w rodzaju męskoosobowym (podobnie jak w języku białoruskim) formy biernika lm. są takie same jak dopełniacza lm., np. *student* – D. lm. = B. lm. *studentów*. W języku białoruskim i rosyjskim rzeczowniki męskozwierzęce oraz żeńskie żywotne mają w bierniku liczby mnogiej formę taką jak dopełniacz liczby mnogiej, np. brus. *Я бачу катой і сабак* (por. pol. *Widzę koty i psy*), *Я бачу дзяўчын і зebraў* (por. pol. *Widzę dziewczyny i zebry*) (więcej: Dalewska-Greń 1997, s. 247). Dlatego właśnie bardzo częste są błędy w polszczyźnie Białorusinów typu *Lubię \*kotów, psów* (zamiast *koty, psy*), *Widzę \*dziewczyn* (zamiast *dziewczyny*). Z kolei Polacy konstruują błędne zdania typu *Я ганяю \*сакавіцкія каты* (zamiast *сакавіцкіх катой*). Tego typu błędy są bardzo powszechne. Budowanie poprawnych konstrukcji wymaga zarówno teoretycznego poznania reguł, praktycznych ćwiczeń, jak i pokonania bariery psychologicznej.

Kolejny problem stanowią alternacje spółgłosek rzeczowników żeńskich w miejscowniku. Do języka polskiego przeniesione zostają wymiany spółgłoskowe, które występują w języku białoruskim, np. wymiana *g(h):z'* w miejscowniku rzeczowników rodzaju żeńskiego, np. w *\*Prazie* (zamiast *Pradze*, bo brus. *Прага – y Пpазе*). Polacy w języku białoruskim także są skłonni do trzymania się wzorców rodzimych, stąd błąd *y \*Пpадзэ* (zamiast *y Пpазе*).

W koniugacji czasownika także można zaobserwować pewne analogie lapsologiczne. Zarówno Białorusini (choć też Rosjanie i zapewne Ukraińcy) mylą (głównie formy trzeciej osoby liczby mnogiej) polskie czasowniki: *jeść* oraz *jechać*. Zamiast *jedzą* często w mowie i w piśmie używają formy *jadą*, np. *Co Polacy \*jadą na śniadanie?* Ten sam problem językowy dotyczy także Polaków uczących się języka białoruskiego. Mylą oni białoruskie czasowniki *ecyi* ‘jeść’ oraz *exaцb* ‘jechać’, zwłaszcza w trzeciej osobie liczby mnogiej, choć w innym kontekście. Na miejsce formy *edyцb* ‘jadą’ używają formy *\*ядуцb* ‘jedzą’, która przypomina pol. *jadą*.

Białorusini przy czasownikach w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego często na wzór rodzimy tworzą formy typu *Он \*móвиць, \*любиць, \*таңчыць* (zamiast *móви, луби, таңчы*, bo brus. *Ён гаворыць, любіць, танчыць*), a Polacy odwrotnie w języku białoruskim, np. *Ён \*гаворы, \*любі, \*танчы* (zamiast *гаворыць, любіць, танчыць*).

W czasie przeszłym także zaobserwować można przykłady błędów analogicznych. Dotyczą one rzeczowników rodzaju niemęskoosobowego (*one*) z czasow-

nikami czasu przeszłego. W języku białoruskim i rosyjskim w czasie przeszłym liczby mnogiej czasowniki przy rzeczownikach obu rodzajów mają końcówkę *-li*, stąd błędy Białorusinów, np. *Dziewczyny \*ustalili terminy* (zamiast *ustaliły*). Polacy z kolei (zwłaszcza na początkowym etapie nauki języka białoruskiego) przenoszą polskie formy rodzaju niemęskoosobowego i stąd błędy typu *Дзяўчаты \*чыталы* (zamiast *чыталі*).

#### 4. ORTOGRAFICZNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Ortografia obu języków nie należy do najłatwiejszych. Białorusini dopiero rozpoczynający naukę języka polskiego pytają o „kreseczki” w wyrazach typu *gośćmi*, a Polacy zadają analogiczne pytania co do miękkiego znaku. Błędy analogiczne wynikają głównie z nałożenia się i wzajemnego przenoszenia zasad białoruskich i polskich. Zdarza się to bardzo często, zwłaszcza że jest wiele wyrazów, które w obu językach są bardzo podobne, ale różnią się pisownią łączną lub rozłączną. Białorusini stosują pisownię łączną zamiast rozłącznej, np.: *\*na przykład* (zamiast *na przykład*, bo brus. *напрыклад*); *\*odrazu* (zamiast *od razu*, bo brus. *адразу*), *\*półroku* (zamiast *pół roku*, bo brus. *наўгода*). Polacy z kolei błędnie stosują pisownię rozdzielną, np. *\*na прыклад* (zamiast *напрыклад*, bo pol. *na przykład*), *\*ad razy* (zamiast *адразу*, bo pol. *od razu*), *\*naўгода* (zamiast *naўгода*, bo pol. *pół roku*), *\*na doўga* (zamiast *надоўга*, bo pol. *na długo*), *\*так сама* (zamiast *таксама*, bo pol. *tak samo*).

Dużo problemów sprawia pisownia samogłosek wyglądających ładząco podobnie w obu językach. Białorusinom i Polakom trzeba wytłumaczyć, że białoruska i rosyjska litera i głoska *e* [je]/[ˈe] różni się od polskiej litery i głoski *e* [e]. Białorusinom i Polakom można przedstawiać na zajęciach roboczy schemat: brus. *e* = pol. *ie, je*, brus. *э* = pol. *e*. Nieopanowanie tych różnic powoduje błędy typu: *\*ego* (zamiast *jego*), *To \*est prawda* (zamiast *jest*), *\*ne* (zamiast *nie*), *z dużym \*plecakem* (zamiast *plecakiem*). Polacy z kolei robią błędy typu: *\*прывітаніе* (zamiast *прывітанне*), *\*часціей* (zamiast *часцей*).

Często zdarza się też błędna pisownia spółgłosek wynikająca z przeniesienia zasad rodzimych do języka obcego. Białorusini robią błędy typu *\*nizki* (zamiast *niski*, bo brus. *нізкі*), *\*pierszy* (zamiast *pierwszy*, bo brus. *першы*), a Polacy błędy typu *\*niski* (zamiast *niżki*, bo pol. *niski*), *\*perшыы* (zamiast *perшы*, bo pol. *pierwszy*).

Bardzo rozpowszechnionym typem błędów są literówki, wynikające z mylących podobieństw alfabetów. Litery podobnie graficznie, ale odmienne znaczeniowo przedstawia tabela (Kaleta 2015a, s. 97).

Cyrylica (i łacińskie odpowiedniki)	Alfabet łaciński
В, в = W, w	B
Н, н = N, n	H
С, с = S, s	C, c
Р, р = R, r	P, p
м (pisane) = t	m
У, у = U, u	Y, y
Х, х = Ch, ch	X, x

Nałożenie się obu alfabetów zdarza się bardzo często u początkujących uczniów. Białorusini popełniają błędy typu *\*weczopami* (zamiast *wieczorami*,  $p=r$ ), *\*jesmem* (zamiast *jestem*,  $m=t$ ), *\*brakye* (zamiast *brakuje*,  $y=u$ ). Polacy również mają z tym problem, np. *\*дарамазала* (zamiast *дапамазала*  $p=n$ ), *\*дзякую* (zamiast *дзякую*  $u=y$ ), *\*прывітанне* (zamiast *прывітанне*,  $y=ы$ ), *\*сіха* (zamiast *сіха*,  $c=ц$ ).

Tego typu błędów trudno uniknąć na początkowym etapie nauki. Jest to naturalny proces przyswajania alfabetu języka obcego (polskiego lub białoruskiego) i zwykle etap przejściowy. Na zajęciach językowych lektorzy mogą zaproponować słuchaczom tabelę, która może pomóc wzrokowcom (Kaleta 2015a, s. 98).

Cyrylica	Alfabet łaciński (odpowiedniki)
Б	B
Г	H
Ц, ц	C, c
П, п	P, p
М	m
Ы, ы	Y, y
Кс, кс	X, x

Białorusini na początkowym etapie mają trudności z rozróżnianiem i pisownią w języku polskim litery *ł* oraz *l*. W języku białoruskim *л* (*l*) to jeden fonem mający dwa warianty: twardy i miękki – oba zapisywane przy wykorzystaniu grafemu *л*, natomiast w języku polskim *ł* oraz *l* to dwa odrębne fonemy oznaczane dwoma różnymi grafemami. W języku białoruskim w piśmie występuje tylko jedna litera *л* (*l*), która – w zależności od tego, czy po niej następują samogłoski szeregu przedniego czy tylnego (zmiękczone czy niezmiękczone) – odczytywana

(wymawiana) jest albo twardo, albo miękko, np.: brus. *лапа* ‘łapa’<sup>7</sup>, brus. *локаць* ‘łokieć’, brus. *луг* ‘łąka’, brus. *лыжка* ‘łyżka’, ale: brus. *левы* ‘lewy’, brus. *лёс* ‘los’, brus. *ліпа* ‘lipa’, brus. *людскі* ‘ludzki’, brus. *лямпа* ‘lampa’. Na miękkość wskazuje także miękki znak, np. brus. *альбом* ‘album’. Białorusini zapisują często *l* zamiast *l*, np. *\*Byliśmy* (zamiast *Byliśmy*). W polszczyźnie połączenie *li* w zasadzie nie występuje (Nowakowska 1999, s. 47). Z kolei w języku białoruskim praktycznie nie występuje połączenie *лэ* w miejsce *ле*<sup>8</sup>. Białorusini polskie połączenie *le* zapisują jako *\*lie*, np. *\*wspanialie* (zamiast *wspaniale*), a Polacy białoruskie połączenie *ле* jako *льэ*, np. *\*льэти* (zamiast *лени*).

Kolejne błędy analogiczne można zaobserwować na przykładzie różnic w konwencji stosowania małej i wielkiej litery. Dotyczy to głównie pisowni nazw narodowości. W języku białoruskim pisane są one małą literą, w języku polskim zaś – wielką, dlatego Białorusini często błędnie piszą *\*polak* (zamiast *Polak*, bo brus. *паляк*), a Polacy błędnie napiszą *\*Паляк* (zamiast *паляк*, bo pol. *Polak*).

## 5. FONETYCZNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Błędy fonetyczne są najczęściej popełniane przez osoby początkujące oraz niebędące filologami (por. Szpyra-Kozłowska, Radomski 2013). Dotyczą zwykle różnic w akcentowaniu wyrazów w obu językach. Akcent w języku białoruskim jest swobodny i ruchomy, w języku polskim zaś stały, w większości przypadków – paroksytoniczny. Stąd odnotowujemy akcentowanie wyrazów (czy połączeń wyrazowych) języka obcego w taki sposób, w jaki akcentowane są w języku ojczystym. Białorusini często popełniają błędy typu *\*ale* (zamiast *ale*, bo brus. *але*), *\*kino* (zamiast *kino*, bo brus. *кіно*), *\*student* (zamiast *student*, bo brus. *студэнт*), *\*pisał* (zamiast *pisał*, bo brus. *нісаў*), *\*dajesz* (zamiast *dajesz*, bo brus. *даеш*), *\*byli* (zamiast *byli*, bo brus. *былі*). Polacy z kolei przenoszą do języka białoruskiego akcent polski, np. *\*але* (zamiast *але*, bo pol. *ale*), *\*кіно* (zamiast *кіно*, bo pol. *kino*), *\*студэнт* (zamiast *студэнт*, bo pol. *student*), *\*нісаў*<sup>9</sup> (zamiast *нісаў*, bo pol. *pisał*), *\*даеш* (zamiast *даеш*, bo pol. *dajesz*), *\*яны былі* (zamiast *яны былі*, bo pol. *oni byli*).

Podobny mechanizm dotyczy też akcentowania połączeń przyimków z zaimkami jednosylabowymi. W języku białoruskim w takich połączeniach akcentowany jest zaimek, np. brus. *для вас*, *у нас*, a w języku polskim przyimek (*dla was*,

<sup>7</sup> Nie zawsze białoruskie *ла* jest w języku polskim oddawane jako *la*, por. np. brus. *панаваць* (‘planować’).

<sup>8</sup> Wyjątki zdarzają się w nieoficjalnej pisowni białoruskiej (zwanej „taraszkiewicą”) i dotyczą głównie pisowni wyrazów pochodzących z innych języków, w tym nazwisk, np. Лех Валэнса (w oficjalnej pisowni zwanej „narkamauką”: Лех Валёнца).

<sup>9</sup> W tym wypadku zmiana akcentu niesie za sobą poważną zmianę znaczenia. Akcent na pierwszej sylabie odnosi się do czasownika oznaczającego potocznie oddawanie moczu.

*u nas*). Stąd błędy w polszczyźnie Białorusinów: *\*za nią* (zamiast *za nią*), *\*do mnie* (zamiast *do mnie*). Polacy z kolei błędnie akcentują białoruskie połączenia, np. *\*y nac* (zamiast *y nac*).

Zdarza się też błędne akcentowanie czasowników zaprzeczonych. Białorusini błędnie akcentują *\*Nie wiem* (zamiast *Nie wiem*), a Polacy brus. *\*не ведаю* (zamiast *не ведаю*).

Analogiczne błędy fonetyczne dotyczą też wymowy spółgłosek, które wymawiane są tak jak w wyrazach rodzimych. Białorusini posługujący się językiem polskim często wymawiają dźwięczne *w* po spółgłoskach bezdźwięcznych (taka wymowa jest normą w języku białoruskim), np.: *\*[twuj]* zamiast *[tfuj]* (*twój*), *\*[moskwa]* zamiast *[moskfa]* (*Moskwa*). Polacy z kolei w takich sytuacjach mają wymowę bezdźwięczną, np. *\*[tfoj]* zamiast *[tvoj]* (*mwoj*), *\*[litfa]* zamiast *[litva]* (*Limwa*).

Na początkowym etapie nauki języka polskiego mogą zachodzić przypadki wymawiania przez Białorusinów polskiego *g* jak *h*. *Ogólny* może być więc wymawiany jak *\*[ahulny]*, a *gość* jak *\*[hos'c']*, zwłaszcza że tak właśnie brzmią te wyrazy po białorusku<sup>10</sup>. Z kolei Polacy wymawiają białoruskie *z* (*h*) bezdźwięcznie jak *x* (*ch*), np. *\*[xety]* zamiast *[hety]*.

Kolejnym przykładem analogicznych błędów fonetycznych jest wymowa spółgłosek: *dź, ć, ź, ś*. W języku polskim są to spółgłoski środkowojęzykowe, ale wymawiane są przez Białorusinów na wzór języka ojczystego jak przedniojęzykowe: *dz', c', z', s'* (jak w wyrazie *sinus* czy *Zimbabwe*), np. *\*[s'c'ana]* zamiast *[ściana]* (*ściana*), *\*[ludz'e]* zamiast *[ludże]* (*ludzie*) itd. Polacy z kolei wymawiają białoruskie leksemy na wzór języka polskiego, np. *\*[ściana]* zamiast *[s'c'ana]* (*сцяна*).

Często w polszczyźnie Białorusinów spójnik *i* wymawiany jest z tzw. prejotacją, czyli jak *\*[ji]*, co jest standardem w języku białoruskim. Polacy w języku białoruskim wymawiają ten spójnik bez prejotacji jak *\*[i]*, czyli tak jak w języku ojczystym.

## 6. INTERPUNKCYJNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Błędy tego typu dotyczą różnic w konwencjach zapisu obu języków, głównie odmiennych zasad stosowania znaków interpunkcyjnych. Oba języki różni zasada pisowni adresu, stąd Białorusini często piszą po polsku np. *ul. Moniuszki, 16* (zamiast *ul. Moniuszki 16*). W języku białoruskim przecinkiem oddziela się cyfrę/ liczbę następującą po nazwie ulicy (czego zwykle nie robi się w języku polskim). Często nieświadomi tej zasady Polacy nie umieszczają przecinka w adresie białoruskim, np. *вул. Кастрычніцкая 4* (zamiast *вул. Кастрычніцкая, 4*).

<sup>10</sup> W tej sytuacji trudno odróżnić, czy jest to białoruska wymowa polskiego słowa czy po prostu przeniesienie całego wyrazu z języka białoruskiego do polskiego. Możliwe, że wersja pierwsza jest bardziej prawdopodobna, gdyż podobnie wymawiane są te wyrazy przy odczytywaniu ich z polskiego tekstu.

## 7. GLOTTOPRAGMATYCZNE BŁĘDY ANALOGICZNE

Ciekawe zagadnienie badawcze stanowią błędy wynikające z innych realiów kulturowych, na co zwracają uwagę różni autorzy (np.: Szulc 1982; Guszczewa 2006; Kostro-Olechowska 2014).

Olga Guszczewa podaje interesujący przykład:

„Różnica w realiach była przyczyną błędu w zdaniu: *W lecie byliśmy na południu*. Odbiorca białorusko- czy rosyjskojęzyczny od razu zrozumie, że miało się na myśli: Byliśmy nad Morzem Czarnym, na Krymie, czy Kaukazie, lecz polski odbiorca, przyzwyczajony do tego, że nad morze wyjeżdża się nie na południe, lecz na północ, będzie miał problemy z właściwym rozumieniem tego komunikatu” (Guszczewa 2006, s. 109).

Rzeczywiście na południu w Polsce są góry, a nie morze. Wydaje się to oczywiste, ale nie dla wszystkich i nie w każdej sytuacji. Podobnych przykładów jest więcej. Zdanie *Wejź na pierwsze piętro* dla Białorusina i Polaka może oznaczać co innego i być przyczyną nieporozumienia, gdyż *pierwsze piętro* (brus. *першы паверх*, ros. *первый этаж*) oznacza na Wschodzie parter, a na Zachodzie piętro nad parterem. Błędy tego typu popełniają i Białorusini w języku polskim, i Polacy w język białoruskim. Widoczny jest tu rozdźwięk między wiedzą językową a jej poprawnym wykorzystaniem w konkretnym kontekście (por. Mazur 2004).

Do błędów glottopragmatycznych, polegających na nieadekwatnym do sytuacji wyborze poprawnej skądinąd formy językowej, można by też zaliczyć adresowanie listów. W Polsce imię i nazwisko adresata podawane jest w formie mianownikowej, a na Białorusi – celownikowej (na kopertach często rubryczka do wypełnienia nazwiska zaczyna się wydrukowanym polem z nagłówkiem *Каму* ‘Komu’). Forma celownikowa użyta w języku polskim na polskim liście będzie oczywiście zrozumiała, ale nikt z rodzimych użytkowników języka nie stosuje takiej konwencji. Z kolei Polacy z przyzwyczajenia adresują koperty po białorusku w formie mianownikowej nazwiska.

## 8. PODSUMOWANIE

Przykłady błędów zaprezentowane w niniejszym artykule pokazują, że potrzebne są specjalne ćwiczenia (pisemne i ustne), które pozwoliłyby uczyć słuchaczy z Białorusi i z Polski na trudne miejsca polszczyzny i białoruszczyzny. Zespoły polonistów i białorusistów mogłyby także współpracować na rzecz opracowania podręcznika ze specjalnymi zadaniami, pomagającymi ćwiczyć szczególnie te konstrukcje, które najczęściej są przyczyną błędów. Wielką pomocą dla uczących się byłoby wprowadzanie przez lektora podczas zajęć elementów



gramatyki porównawczej oraz zwracanie uwagi na pozorne podobieństwa mogące być przyczyną śmiesznych lub obraźliwych gaf. Najlepiej mogłyby to zrobić lektor znający język polski i białoruski, co wskazuje też na możliwe zmiany w procesie kształcenia lektorów.

## BIBLIOGRAFIA

- Bielocka T., 1997, *Trudności młodzieży grodzieńskiej w przyswajaniu rodzaju gramatycznego niektórych rzeczowników polskich*, w: B. Janowska i J. Porayski-Pomsta (red.), *Język polski w kraju i za granicą*, t. II, Warszawa.
- Cienkowski W., 1980, *Błędy w języku ojczystym a błędy w języku obcym. Terminologia i problematyka*, „Poradnik Językowy”, z. 8.
- Czernysz T., 2005, *Polsko-ukraińskie pułapki językowe: korzyści i trudności nauczania języka polskiego w kontekście bliskości lingwogenetycznej i typologicznej*, w: P. Garncarek (red.) *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, Warszawa.
- Dalewska-Greń H., 1997, *Języki słowiańskie*, Warszawa.
- Dąbrowska A., Dobesz U., Pasięka M., 2010, *Co warto wiedzieć. Poradnik metodyczny dla nauczycieli języka polskiego jako obcego na Wschodzie*, Warszawa.
- Dąbrowska A., Pasięka M., 2013, *Potknięcia i omyłki kandydatów na lektorów języka polskiego jako obcego*, w: J. Mazur, A. Małycka, K. Sobstyl (red.), *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 1, Lublin.
- Foland-Kugler M., 1998, *Uczymy polskiego na Wschodzie. Poradnik metodyczny*, Warszawa.
- Gębał P., 2014, *Glottodydaktyka porównawcza jako nowa subdyscyplina glottodydaktyki*, „Lingwistyka Stosowana”, nr 10.
- Grucza F., 1978, *Ogólne zagadnienia lapsologii*, w: F. Grucza (red.), *Z problematyki błędów obcojęzycznych*, Warszawa.
- Grucza F. (red.), 1988, *Problemy kształcenia nauczycieli języków obcych. Materiały z XI Ogólnopolskiego Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW w Jaszowcu, 7–10 listopada 1985*, Warszawa.
- Górecki M., Stawska M., 1993, *Błędy językowe charakterystyczne dla młodzieży polskiej ze Wschodu*, w: J. Mazur (red.), *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Guszczewa O., 2006, *Typy błędów leksykalnych w pracach białoruskich studentów*, w: *Актуальныя праблемы паланістыкі*, С. Важнік, А. Кожынава (рэд.), Мінск.
- Kaleta R., 2009, *Podstawowe błędy językowe Białorusinów uczących się języka polskiego*, „Acta Albaruthenica”, nr 9.
- Kaleta R., 2013, *Złudne odpowiedniki białorusko-polskie*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 48.
- Kaleta R., 2014a, *Białorusko-polska homonimia międzyjęzykowa*, Warszawa.
- Kaleta R., 2014b, *Język polski jako obcy – wyzwania wobec rosnącej imigracji białoruskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Języków Obcych w Świeciu”, nr 3.
- Kaleta R., 2015a, *Polsko-białoruska lapsologia glottodydaktyczna*, Warszawa.
- Kaleta R., 2015b, *Kilka uwag o nauczaniu Polaków języka białoruskiego jako obcego*, w: I. Э. Багдановіч (рэд.), *Беларуска-польскія моўныя, літаратурныя, гістарычныя і культурныя сувязі. Зборнік артыкулаў*, Беларусіка=Albaruthenica 36, Мінск.
- Kostro-Olechowska K., 2014, *Różnice kulturowe w nauczaniu języka polskiego jako obcego licealistów z polskimi korzeniami ze Wschodu*, „Języki Obce w Szkole”, nr 1.

- Krawczuk A., 2008, *Kłopoty z opanowaniem polskiej rekcji w procesie nauczania Ukraińców sprawności pisania*, w: A. Seretny, A. Lipińska (red.), *Rozwijanie i testowanie biegłości w języku polskim jako obcym*, Kraków.
- Kropiwnicka Z., Skalska A., 1996, *Na lasce języka?... Problemy przygotowania merytorycznego Słowian do studiów polonistycznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 7/8.
- Krucka B., 2006, *Kontrasty polsko-rosyjskie w zakresie morfologii a zjawiska interferencji: na podstawie języka polskich studentów ze Wschodu*, Łask–Warszawa.
- Mazur J., 1998, *Specyfika nauczania języka polskiego na Wschodzie*, w: W. Miodunka (red.), *Edukacja językowa Polaków*, Kraków.
- Mazur J., 2004, *Wiedza językowa a sprawność pragmatyczna w kształceniu Polaków ze Wschodu*, w: A. Dąbrowska (red.), *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały konferencji stowarzyszenia „Bristol”*, Wrocław.
- Michalik R., 1997, *Problemy Bułgarów uczących się języka polskiego*, w: B. Janowska, J. Porayski-Pomsta (red.), *Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów, Warszawa 14–16 września 1995*, t. II, Warszawa.
- Mitreva M., *Kompetencja komunikacyjna bułgarskich użytkowników języka polskiego (aspekt glotodydaktyczny)*, Warszawa 2012.
- Nowakowska A., 1999, *Problemy ortograficzne w nauczaniu cudzoziemców*, „Poradnik Językowy”, z. 7.
- Ostromięcka-Frączak B., 2004, *Jak Słowianie mówią po polsku?*, w: A. Dąbrowska (red.), *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z międzynarodowej konferencji stowarzyszenia „Bristol”*, Wrocław.
- Przechodzka G., 1993, *Z problematyki interferencji językowej w nauczaniu języka polskiego Polaków ze Wschodu*, w: J. Mazur (red.), *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Przechodzka G., 2004, *Problemy w nauczaniu języka polskiego jako obcego w grupach wschodniostowiańskich (wybrane zagadnienia)*, w: M. Wojtak, M. Rzeszutko (red.), *W kręgu wiernej mowy*, Lublin.
- Rudnicka-Fira E., Skudrzykowa A., (1994), *Polszczyzna pisana na Białorusi*, w: S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.), *Przemiany współczesnej polszczyzny. Materiały konferencji naukowej Opole 20–22.09.1993*, Opole.
- Rudnicka-Fira E., Skudrzykowa A., (1997), *O języku Polaków na Białorusi*, w: S. Dubisz (red.), *Język polski poza granicami kraju*, Opole.
- Skalska A., Skalski T., 1995, *Pułapka komunikatywności*, w: J. Mazur (red.), *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Smułkowa E., 2007, *Język polski na Białorusi*, w: J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan (red.), *Język polski jako narzędzie komunikacji we współczesnym świecie*, Lublin.
- Staroń K., (2000), *Uczymy polskiego na Wschodzie*, „Przegląd Polonijny”, nr 3.
- Szypra-Kozłowska J., Radomski M., 2013, *Wymowa polska w ocenie cudzoziemców i polszczyzna cudzoziemców w opinii Polaków. Badania ankietowe*, „Poradnik Językowy”, z. 4.
- Szulc A., 1982, *Błąd językowy a dydaktyka języka obcego*, „Języki Obce w Szkole”, z. 5.
- Zarzycka-Suliga G., 1993, *Swoi czy obcy? – o trudnościach dialogu ze studentami polskiego pochodzenia ze Wschodu*, w: J. Mazur (red.), *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Калета Р., 2010, *Цяжасці польскае мовы: памылкі беларусаў, якія вывучаюць польскую мову*, „Arche”, № 4.
- Сіўковіч В. М., 2005, *Сучасная беларуская мова. Даведнік*, Мінск.

*Radosław Kaleta*

## **GLOTTODIDACTIC ANALOGY ERRORS IN POLISH AND BELARUSIAN**

**Keywords:** glottodidactic analogy error, comparative glottodidactics, glottodidactic comparativism, comparative analysis in lapsology, Belarusian language, Polish language

**Summary.** The article examines the problem of errors typical of both Belarusian and Polish from the point of view of comparative didactics of foreign language teaching. The article presents the idea of the so-called analogy errors in both Belarusian and Polish, which may be further defined as errors pertaining to similar language aspects and which may be problematic for both Belarusians learning Polish and Poles learning Belarusian. A list of potential areas of related research has been proposed as well, including a comparative analysis of both training and teaching practice of teachers of Belarusian and Polish.